

Zdzisław KOWALSKI

PEDAGOG - DZIAŁACZ SPOŁECZNY - BIBLIOTEKARZ



Był człowiekiem dużego formatu, wielkiej mądrości i głębokiego serca. Surowy dla siebie, życzliwy ludziom, oddany bez reszty pracy pedagogicznej, bibliotekarskiej i społecznej. Żarliwy patriota, świetny pedagog, wspaniały bibliotekarz. Jego biografię pisało życie. Twardo, surowo i pracowito. 55 lat z niego poświęcił oświacie, bibliotekarstwu i pracy społecznej. Przez 17 lat piastował sta-

nowisko Dyrektora Biblioteki Głównej ULKS. Będąc już na zasłużonej emeryturze, mimo złego stanu zdrowia, do ostatnich chwil życia interesował się jej problemami, służąc z ochotą swą radą i doświadczeniem.

Zmarły w dniu 4 lipca 1978 r. Mgr Tadeusz Marian Smółka, emerytowany Starszy Kustosz Dyplomowany, b. Członek Senatu Akademickiego i Dyrektor Biblioteki Głównej UMCS, urodził się w Bochni koło Krakowa 15 sierpnia 1903 r. Wpływ matki Pauliny z Zacharskich - córki nauczyciela ludowego i ojca Jana - nauczyciela szkoły powszechnej, zadecydował o Jego drodze życiowej, zainteresowaniach i postawie. Wychowany w głębokim patriotyzmie i w surowych zasadach pozostał tym walorom wierny do końca życia. Po ukończeniu szkoły elementarnej i Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bochni z wynikiem celującym, studiował w latach 1922 - 1926 matematykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tam też zaliczył dodatkowo seminarium naukoznawcze z "dziejów umiejętności ścisłych" u prof. dr Ludwika Birkenmajera. Począwszy od drugiego roku studiów, po śmierci ojca, zarabiał na życie korepetycjami. Ten okres stałego niedojadania, rujnujący organizm, odczuje dotkliwie w wieku dojrzałym. W roku 1927 ukończył studia, w 1934 uzyskał dyplom nauczyciela szkół średnich a w roku 1952 stopień magistra filozofii w zakresie matematyki.

Poglądy, postawa i działalność polityczna w ruchu młodzieżowym nie ułatwiały Mu startu w wybranym zawodzie nauczycielskim. Od wczesnej młodości bliskie Mu były ideały ruchu socjalistycznego młodzieży, a w miarę dojrzewania umacniały się Jego lewicowe poglądy i przekonania. W roku 1923 wstąpił do Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej /ZNMŚ/ "Życie", wyróżniając się aktywnością w prowadzeniu szkolenia ideologicznego oraz współredakcji i kolportażu odezw i proklamacji. W latach ostrych konfliktów klasowych uczestniczył w szere-

gach aktywistów ZNMS w strajku i tzw. powstaniu krakowskim. Na szczęście nie został rozpoznany, uniknął represji i uratował indeks. W roku 1925 wstąpił w szeregi Komunistycznej Partii Polski, z której ramienia przez blisko dwa lata pełnił obowiązki redaktora odpowiedzialnego czasopisma KPP "Nowiny".

Przynależność do ZNMS, KPP i redakcja "Nowin" zwróciły na Niego uwagę ówczesnych władz, zamykając na długo szanse zatrudnienia na stanowisku nauczyciela w szkolnictwie państwowym. W obawie przed represjami i z konieczności podjęcia pracy opuścili środowisko krakowskie. Przez 10 lat pracował w prywatnych średnich szkołach Rozwadowa, Lublina i Zamościa jako nauczyciel kontraktowy lub tymczasowy, prowadząc zajęcia z: matematyki, fizyki, chemii, towaroznawstwa i geografii. Opinie szkolne z tego okresu zgodnie ukazują Go jako "... człowieka dużej wiedzy, urodzonego pedagoga, nieocenionego wychowawcę i przyjaciela młodzieży, oddanego społecznika, szanowanego obywatela o nieskazitelnym charakterze..."

Szeroki wachlarz wykładanych przedmiotów i wrodzona dociekliwość były inspiracją do samokształcenia. W roku 1935 poddał się egzaminom z matematyki i fizyki przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Poznaniu Dla Nauczycieli Szkół Średnich i uzyskał dyplom nauczyciela. W trzy lata później, po dodatkowych egzaminach, uzyskał dyplom nauczyciela szkół zawodowych. Stały etat nauczyciela w Państwowym Gimnazjum Ogólnokształcącym uzyskał dopiero w roku 1937.

Przez cały okres międzywojenny brał czynny udział w lewicowym ruchu nauczycieli, skupionych w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Należał do czynnych uczestników głośnego strajku okupa-

cyjnego Związku Nauczycielstwa Polskiego w 1937 r.

W okresie okupacji hitlerowskiej, z ramienia Tajnej Organizacji Nauczycielskiej /TON/, prowadził tajne nauczanie w Zamościu, Puławach i Bochni.

Już w pierwszym dniu po wyzwoleniu Bochni, 21 I 1945 r. stanął na posterunku szkolnym w roli nauczyciela tego samego gimnazjum, które przed laty sam ukończył. Nie trwało to długo, bowiem już w czerwcu tegoż roku został powołany na stanowisko wizytatora w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. Stanowisko to łączył z funkcją organizatora i dyrektora pierwszej w Lublinie Państwowej Szkoły Pracy Społecznej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego /TUR/. Nieprzeciętne walory osobiste, głęboka wiedza i wielkie zaangażowanie we wszystko w co wierzył i robił, wyróżniały Go w otoczeniu. Powierzano Mu więc nowe obowiązki: naczelnika wydziału, przewodniczącego Państwowej Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej przy KOS dla kandydatów do szkół wyższych, zastępcy kierownika Wydziału Oświaty PWRN, wicekuratora.

W roku 1952 Tadeusz Marian Smółka rozpoczął nowy etap w swoim życiu zawodowym, przechodząc, na wniosek rektora Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, do pracy w bibliotekarstwie. Po roku pracy w roli kustosa Minister Szkolnictwa Wyższego powołał Go na Dyrektora Biblioteki Głównej UMCS, które to stanowisko piastował do chwili przejścia na emeryturę w roku 1970. Na tym stanowisku zaowocowały też w pełni Jego erudycyjna, głęboka wiedza i bogate doświadczenie. Uprawiając w nauczaniu dyscypliny ściśle był zarazem wielkim humanistą i miłośnikiem

książek. One też znalazły w Nim najgodniejszego protektora. Poza codzienną praktyką i samokształceniem zgłębił trudne tajniki wiedzy bibliotekarskiej na dłuższym stażu w Bibliotece Jagiellońskiej. Tamże, w roku 1954, złożył z wynikiem bardzo dobrym egzamin bibliotekarski drugiego stopnia, nabywając, po zweryfikowaniu, tytuł bibliotekarza dyplomowanego.

Jakże skromnie przedstawiał się bilans otwarcia kadencji Dyrektora Tadeusza Mariana Smołki w Bibliotece Głównej UMCS. Przejął w r. 1952 księgozbiór liczący 34 000 woluminów, pozostawił następcy 540 146 wol. i jedn. obliczeniowych w r. 1970; 14-to osobowy personel rozrósł się w tym czasie do 99 osób; 3-oddziałową strukturę organizacyjną rozbudował do 71 oddziałów, dostrzegając trafnie potrzebę i powołując nowe kierunki pracy, jak: zbiory specjalne, informacja naukowa, biblioteki zakładowe, prace naukowe i reprografia. Dzięki Jego osobistym zabiegom Biblioteka Główna UMCS uzyskała w r. 1954 przywilej otrzymywania bezpłatnie egzemplarza obowiązkowego wszystkich wydawnictw PRL. Zainicjował i ustawił prace wydawnicze biblioteki, która wkrótce rozpoczęła opracowywać i publikować bibliografie, informatory, wykazy nabytków oraz rozprawy z tematyki bibliotekoznawczej i historycznej. Powołał do życia i wyprofilował tematycznie kwartalny Biuletyn Biblioteki UMCS. Pisał sam i zachęcał innych, opublikował 31 artykułów i rozpraw. Ze szczególną troską zabiegał o poprawę bazy materialnej, którą przejął w opłakanym stanie. Biblioteka mieściła się w różnych punktach miasta, zajmując po kilka pomieszczeń w barakach, szopach, a nawet piwnicach. Niestrudzenie zabiegał u władz o poprawę stanu, wieńcząc te wieloletnie starania budową nowoczes-

nego - jednego z nielicznych w Polsce - gmachu biblioteki. Przechodząc w r. 1970 na zasłużoną emeryturę przekazał w pełni zorganizowaną, dobrze wyposażoną, o starannie profilowanym uniwersalnym księgozbiornie bibliotekę naukową. Pozostawił też liczną kadrę doskonale wyszkolonych bibliotekarzy, godnych następców Mistrza.

Imponował umiejętnością harmonijnego łączenia pracy zawodowej i społeczno-politycznej z pracą nad samym sobą. Dzięki wewnętrznej dyscyplinie i pracowitości niełatwe obowiązki Dyrektora Biblioteki Głównej UMCS spełniał wraz ze sprawowaniem wielu ważnych funkcji społecznych i politycznych. Był członkiem Komisji Egzaminacyjnej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego dla Bibliotekarzy Dyplomowanych /1955 - 1960/, członkiem Komisji do Spraw Bibliotek Rady Głównej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego /1956 - 1963/, członkiem Rady Redakcyjnej "Roczników Bibliotecznych" /1958 - 1971/, członkiem kolegów redakcyjnych: "Kalendarza Lubelskiego" oraz wielu informacyjnych wydawnictw uniwersytetu.

Ukształtowany jeszcze w latach dwudziestych w szeregach ZMLB "Życie" i KPP światopogląd, w pełni zaowocował po wyzwoleniu. Od zarania władzy ludowej z pasją angażował się w pracę ideowo-polityczną w szeregach PPR a następnie PZPR. Przez 20 lat był agitatore, lektorem, konsultantem Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej /1946 - 1966/, wykładowcą w Katedrze Podstaw Marksizmu-Leninizmu UMCS /1952 - 1956/, wykładowcą filozofii marksistowskiej w Studium Nauczycielskim /1958 - 1965/, członkiem Komitetu Uczelnianego PZPR /1955 - 1960/, prelegentem Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli /1951 - 1970/,

działaczem i wielokrotnie wybieranym członkiem władz Związku Nauczycielstwa Polskiego /1928 - 1978/ i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich /1952 - 1978/, członkiem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz wielu stowarzyszeń twórczych.

Otaczany powszechnym szacunkiem Dyrektor Tadeusz Marian Smołka cieszył się także uznaniem najwyższych władz. Otrzymał wiele zaszczytnych odznaczeń i wyróżnień, w tym: Medal 10-lecia PRL, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Odznakę "Za Zasługi dla Lubelszczyzny", Medal XXX-lecia PRL, Medal UMCS "Nauka w Służbie Ludu", Złotą Odznakę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Złotą Odznakę ZNP, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

X X X

W dniu 6 lipca w gmachu Biblioteki Głównej UMCS przy ulicy Nowotki 11 wystawiono okrytą kirem trumnę, przy której warty honorowe zaciągnęli pracownicy Biblioteki, rektor i członkowie Senatu Akademickiego. Przy dreszczowym szepcie żalobnego marsza, w milczącym pożegnaniu, przesunął się przed trumną długi korowód przyjaciół, współpracowników, uczniów, studentów, przedstawicieli władz politycznych, administracyjnych i reprezentantów zakładów pracy. Uformowany pochód, przy smutnych dźwiękach orkiestry wojskowej, odprowadził do mogiły na cmentarzu przy ulicy Lipowej i pożegnał na zawsze tego nieprzeciętnego Człowieka, Pedagoga, Bibliotekarza i Społecznika.

Bene meritus de Bibliotheca vivendi finem in nostra grata memoria non habet!